

ZMIANY WE WŁADZACH NFZ



Fot. Darek Lewandowski/Forum

Fotel prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia zajął Andrzej Jacyna (na zdjęciu). Wcześniej był wiceprezesem do spraw medycznych.

Zastąpił on Tadeusza Jędrzejczyka, który został odwołany w niejasnych okolicznościach 11 marca. Jak wyjaśniła Milena Kruszewska, rzeczniczka resortu zdrowia, powodem jest utrata zaufania w związku z kłopotami z zarządzaniem NFZ.

Tadeusz Jędrzejczyk był dyrektorem Funduszu od czerwca 2014 r. W rozmowie z „Menedżerem Zdrowia” przyznał, że nie wiedział wcześniej o odwołaniu. Na pytanie, czy minister wyjaśnił przyczyny swojego postanowienia, odpowiedział: – *Nie zostało mi przedstawione żadne uzasadnienie tej decyzji.*



Fot. PAP/Michał Walczak

Nie żyje ksiądz Jan Kaczkowski

28 marca zmarł ksiądz Jan Kaczkowski, który od lat zmagał się z glejakiem – nowotworem ośrodkowego układu nerwowego. Był prezesem Puckiego Hospicjum Domowego, miał 38 lat.

Ksiądz Jan Kaczkowski skończył studia filozoficzno-teologiczne w Gdańskim Seminarium Duchownym. Był jednym z założycieli Puckiego Hospicjum Domowego, w 2009 r. został jego dyrektorem i prezesem zarządu. Utworzył program szkoleniowy w zakresie bioetyki chrześcijańskiej. Ksiądz Jan Kaczkowski w grudniu 2015 r. otrzymał od Wydawnictwa Termedia i czasopisma „Menedżer Zdrowia” tytuł Osobowość Roku 2015 w Ochronie Zdrowia. W rozmowie z naszą redakcją powiedział: – *Mam w nosie długie życie i wyzdrowienie. Dla mnie liczy się życie wieczne.*

Rekordowy Top Medical Trends

W niedzielę (13 marca) zakończyła się dziesiąta edycja kongresu Top Medical Trends, największego spotkania lekarzy pierwszego kontaktu z liderami opinii. W tym roku uczestniczyło w nim ok. 4 tys. osób, które podczas 26 sesji wystąpiły ponad 100 wykładów.

Top Medical Trends to wyjątkowy punkt na mapie konferencji związanych z systemem ochrony zdrowia w Polsce. Co roku kongres przyciąga coraz więcej lekarzy. W tegorocznej edycji wśród wykładców znalazło się m.in. jedenastu konsultantów krajowych, sześciu konsultantów wojewódzkich, dwunastu prezesów towarzystw medycznych i dwudziestu jeden kierowników klinik.

Tłustochowicz już nie jest konsultantem



Fot. Krzysztof Karolczyk / Agencja Gazeta

Profesor Witold Tłustochowicz nie jest już konsultantem krajowym w dziedzinie reumatologii. Dlaczego? Odpowiedź ministerstwa jest jednoznaczna. – *Minister zdrowia odwołał profesora 10 marca na podstawie art. 7 ust. 2 pkt 2 ustawy z 6 listopada 2008 r. o konsultantach w ochronie zdrowia* – wyjaśnia Milena Kruszewska, rzeczniczka resortu. Przepis ten stanowi, że organ, który powołał konsultanta, może odwołać go przed upływem kadencji, jeżeli w ocenie tego organu konsultant nie realizuje powierzonych mu zadań i uprawnień lub zaistniały okoliczności uniemożliwiające ich dalsze wykonywanie.

Czy na pieluchomajtkach można oszczędzić miliony złotych? Tak!

Wiceminister Krzysztof Łanda w rozmowie z „Menedżerem Zdrowia” przyznał, że NFZ płaci za pieluchomajtki kilka razy więcej, niż gdyby kupował je w supermarkecie. To niepotrzebna rozrzutność, która według szacunków może kosztować kilkadziesiąt milionów złotych. A pieluchomajtki to jedynie wierzchołek góry lodowej!

– *Narodowy Fundusz Zdrowia płaci nawet 10 zł za niektóre pieluchomajtki, gdy w supermarketach sztukę można dostać za dwa lub trzy złote. Zamierzamy z tym skończyć* – zapowiedział Krzysztof Łanda. Jak twierdzi, ministerstwo ma pomysł, który funkcjonuje w resorcie pod hasłem „zakupy centralne”. – *Problem z rozrzutnością nie dotyczy wyłącznie zakupów pieluchomajtek, lecz także wielu innych wyrobów medycznych. Na początku będziemy chcieli zaproponować kilka produktów, które generują największe koszty dla funduszu* – dodał wiceminister.



Fot. PAP/Paweł Supernak

Nie ma przestępstwa w sprawie cyfryzacji?

Prokuratura umorzyła dwa śledztwa, które toczyły się w sprawie cyfryzacji służby zdrowia. Chodziło w nich o Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia, przekroczenia uprawnień i poświadczenia nieprawdy przez jednego z jego pracowników.

Wspomniany pracownik CSIOZ miał potwierdzać odbiór zamówienia, kiedy w rzeczywistości prac nie wykonano w całości. Prokuratorzy po niemal czteromiesięcznym śledztwie nie dopatrzili się przestępstwa. Szczegółowego uzasadnienia prokuratura nie podaje, bo decyzja nie jest jeszcze prawomocna. Wcześniej kontrolerzy NIK skrytykowali konflikty interesów w przetargach i umowy z wolnej ręki, które powinny być zawierane w ramach konkursów.

Projekt cyfryzacji systemu ochrony zdrowia jest opóźniony i ostatecznie ma ruszyć dopiero w lipcu 2017 r.

Tak dla przywrócenia stażu podyplomowego

Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny przeprowadziło ankietę na temat planowanych reform w systemie nauczania przyszłych lekarzy. Wyniki badania wysłano do ministra zdrowia jako opinię w ramach konsultacji społecznych w sprawie zmiany ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry.

W ankiecie wzięło udział ponad 960 studentów, wśród których aż 91,7 proc. jest objęte poprzednią reformą likwidującą staż po studiach. Ponad jedna trzecia to przedstawiciele pierwszego rocznika tego trybu, potocznie zwanego pięcioletnim. Zdecydowana większość – aż 77 proc. – jest za przywróceniem stażu podyplomowego.

NIK ocenił Instytut Reumatologii

Najwyższa Izba Kontroli wróciła do Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji, by sprawdzić, jak wdrażane są w życie zalecenia po poprzedniej kontroli. Wnioski są korzystne dla instytutu, choć pojawiły się także zastrzeżenia, szczególnie dotyczące pracy naukowej.

Ocena pozostałych kryteriów jest pozytywna. Instytut odzyskał płynność finansową. Po raz pierwszy od wielu lat nie ma zobowiązań wymagalnych, wszystkie rachunki płacone są w terminie. Przekształcenie jednostki w Narodowy Instytut Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji również nie spotkało się z zastrzeżeniami kontrolerów, podobnie jak ostatni punkt kontroli: zarządzanie majątkiem Instytutu, zlecenia wykonywanych usług medycznych oraz realizacja pozostałych wniosków pokontrolnych.

Powróciła dyskusja o zmianach w „ustawie aborcyjnej”



Fot. Sławomir Kamiński / Wp.pl

Zamieszanie medialne rozpoczęło się od zarzutu Tomasza Terlikowskiego (na zdjęciu), redaktora naczelnego Telewizji Republika, pod adresem Szpitala im. Świętej Rodziny w Warszawie. Powiedział on, że w placówce urodziło się żywe dziecko, które przez ponad godzinę krzyczało, a zespół medyczny nie podjął żadnych działań, aby uratować jego życie.

Sytuacja doczekała się komentarzy m.in. ministra zdrowia i pani premier. Konstanty Radziwiłł zapowiedział, że w najbliższym czasie pojawią się inicjatywy sugerujące zmianę przepisów regulujących kwestie dopuszczalności aborcji. Stwierdził, że prawo powinno chronić życie każdego człowieka i że on za takim prawem podniósłby rękę. Z kolei Beata Szydło powiedziała, że jeśli do Sejmu wpłynie obywatelski projekt ustawy antyaborcyjnej, to będzie nad nim pracować.

SENIORZY MNIĘ WYDADZĄ NA LEKI



Fot. iStockphoto.com

Sejm przyjął ustawę o darmowych lekach dla seniorów. Dzięki niej osoby powyżej 75. roku życia będą

otrzymywały część leków bezpłatnie, na koszt państwa. Receptę na darmowe leki będzie mógł wypisywać wyłącznie lekarz rodzinny. Poprawki dotyczące m.in. rozszerzenia kręgu osób uprawnionych do wypisywania recept na darmowe leki nie znalazły akceptacji większości posłów. Za ustawą, której projekt przygotował rząd, głosowało 297 posłów, 3 było przeciw, 139 parlamentarzystów wstrzymało się od głosu.

Nie wszystkie leki będą darmowe, ale tylko te, które znajdą się na liście opublikowanej przez ministra. Pierwszy wykaz minister ma ustalić najpóźniej do 1 września br.

Walka z wywozem leków

Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła raport dotyczący nielegalnego wywozu leków. Ocena państwowych instytucji zaangażowanych w zwalczanie procederu (GIF, służby skarbowe, organy ścigania) jest druzgocąca. Nie sprawdziły się. Izba proponuje zmiany. „Niekontrolowany wywóz leków refundowanych osiągnął nieakceptowalny społecznie poziom i uniemożliwił zapewnienie pacjentom stałego dostępu do ważnych produktów leczniczych, których brak może doprowadzić do zagrożenia ich zdrowia i życia” – stwierdziła NIK.

Kontrola wykazała, że dostępność leków ratujących zdrowie lub życie na polskim rynku nawet nie była monitorowana w sposób, który dostarczałby rzetelnych informacji na temat faktycznej skali niedoborów i pozwalał precyzyjnie identyfikować ich przyczyny.